

Protokół z posiedzenia
Komitetu Programowego
VIII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich w Łodzi 2022

W dniu 11 grudnia 2020 na zaproszenie prezesa Stowarzyszenia Archiwistów Polskich Kazimierza Jaroszka zebrał się Komitet Programowy VIII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Ze względu na pandemię Covid19 zebranie odbyło się w formie zdalnej za pośrednictwem platformy ZOOM.

Uczestnikami spotkania byli zaproszeni przez prezesa SAP uchwałą ZG członkowie KP zjazdu.

Na wstępie uczestników zebrania powitał prezes SAP K. Jaroszek. Zaprezentował idee zjazdu, wskazał, iż miejscem obrad w 2022 roku będzie Łódź. Zaproponował również, aby przewodniczącym KP został dr Paweł Pietrzyk Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, a sekretarzami dr hab. Wiesław Nowosad prof. UMK, Sekretarz Generalny SAP, a także dr hab. Paweł Gut, prof. US, wiceprezes SAP ds. naukowych i wydawniczych.

Po przyjęciu propozycji przez zgromadzonych, przewodniczenie zebraniu przekazał Naczelnemu Dyrektorowi P. Pietrzykowi.

Przewodniczący KP jako pierwszego o zabranie głosu poprosił Piotra Zawilskiego, członka Prezydium SAP, Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego VIII PZAP, dyrektora Archiwum Państwowego w Łodzi.

P. Zawilski przedstawił dwie aktualne propozycje miejsca obrad. Pierwszą stanowi budynek Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego (UŁ) (ul. Pomorska 181), tuż obok 9 akademików UŁ oraz 3 akademików Uniwersytetu Medycznego. Główna aula posiada 450 miejsc, a druga 135 i może być połączona z aulą główną telebimem. Ponadto budynek posiada kilkadziesiąt innych sal wykładowych, które mogą służyć na obrady zjazdowe. Budynek posiada dobre zaplecze serwisowe (dwie kawiarnie, pomieszczenia na catering), a także na planowane targi archiwalne itp. Mankamentem jest aula główna na 450 osób.

Drugą z propozycji jest budynek Wydziału Prawa UŁ (tzw. Paragraf), oddalony od osiedla akademickiego 2 przystanki tramwajem. Aula główna w tej lokalizacji posiada 580 miejsc. Jest również dobre zaplecze serwisowe.

Z kolei noclegi we wskazanych akademikach aktualnie są w cenie po 54 zł za osobę w pokoju 2-3 osobowym i po 70zł w jednoosobowym.

Do tej wypowiedzi głos zabrał prezes K. Jaroszek, iż lokalizacja na ul. Pomorskiej jest dobrą propozycją. Podobnie zdanie wyraził przewodniczący KP. Uzgodniono, iż jak najszybciej P. Zawilski zorganizuje spotkanie prezesa SAP i Naczelnego Dyrektora z władzami UŁ celem nawiązania współpracy i wyboru lokalizacji zjazdu.

Następnie P. Pietrzyk przekazał głos W. Nowosadowi, który przedstawił propozycję hasła zjazdu: „Archiwa – zwierciadła czasu, skarbnice pamięci”. Rozwijając idee hasła stwierdził, iż jest ono wielowymiarowe, z jednej strony tradycyjne (dawne archiwa, archiwiści strażnicy dokumentów, archiwum skarbnicą pamięci), ale odwołał się do współczesnych problemów ludzkości XXI wieku – zmiany klimatyczne (efekt cieplarniany), spowodowane tym pustynnienie wielu obszarów gęsto zaludnionych, kataklizmy globalne (panująca w 2020 roku pandemia Covid 19), przeludnienie, a co za tym idzie też problemu

migracje i przesiedlenia. Zabezpieczenie dokumentów w archiwach jest „ratowaniem pamięci świata”, zachowaniem tożsamości cywilizacji. Warto więc porozmawiać o roli archiwów, jako tych instytucji, które same inicjują pewne formy dokumentacyjne odpowiadając tym samym na sygnały płynące ze świata. Doskonałym przykładem takiej inicjatywy jest tu inicjatywa Naczelnej Dyrekcji: „Archiwum Pandemii”, której efekty mogłyby być zreferowane na Zjeździe.

Kontynuował dalej, że w tym kontekście można prowadzić również dysputy (nie jest to przesądzone) odnośnie ratowania cyfrowego dziedzictwa. Od lat 80-tych XX wieku masowo posługujemy się komputerami, od lat 90-tych korzystamy z Internetu, od początku XXI wieku przeszliśmy do tworzenia „społeczeństwa informacyjnego” opartego na wiedzy, do której dostęp mamy dzięki technologiom informatycznym, od drugiego dziesięciolecia tego wieku do urzędów wkroczyły systemy teleinformatyczne wyręczając nas po części z naszej pracy. Przez Internet się komunikujemy, spotykamy, dyskutujemy, sprzeczamy się, dezinformujemy, prowadzimy wojny. Znaczną część życia przenieśliśmy do cyfrowej rzeczywistości. A ile z tego udało się zachować? Jaką mamy gwarancję, że myśli i idee, które powstały w przestrzeni cyfrowej i tylko w niej zaistniały będziemy mogli odtworzyć za pół wieku czy wiek? Czy jeśli uratujemy nośniki z tymi informacjami tworząc te „skarbnice pamięci” będziemy w stanie je odtworzyć i wykorzystać w długim okresie czasu?

Pierwsza część hasła – „zwierciadła czasu” również ma ukryty kontekst. W dokumentach zgromadzonych w archiwach jak w lustrze oglądamy przeszły i współczesny świat. Ale zwierciadło może również zniekształcać. Pozbawieni własnych doświadczeń nie sięgających tak daleko jak zachowane są dokumenty jesteśmy skazani tylko na interpretację świata na podstawie istniejących w archiwach świadectw życia i działalności naszych przodków. Ale czy dokumenty w pełni oddają ówczesną rzeczywistość? A czy my, współcześni, gromadząc tylko fragment ogólnej spuścizny poniekąd nie kreujemy rzeczywistości dla przyszłych? Czy to nie archiwa i archiwiści będą po części odpowiedzialni za jej wykrzywianie? Czy gromadzić wszystko? A co z wszechpanującą dezinformacją – „fake newsami”. Czy je też archiwizować? Po co zachowywać kłamstwa? A jeśli one stają się podstawą działań, które podejmują ludzie i rządy i prowadzą do rzeczywistych przemian społeczeństw? Może czas podjąć i takie wyzwanie? To wszystko kryje się również pod hasłem „zwierciadła czasu” i może być przedmiotem wystąpień uczestników.

Podsumowując stwierdził, że dobie pandemii tak ukierunkowana tematyka może jawić się jako katastroficzna lub apokaliptyczna, a za półtora roku, gdy odbywać się będzie zjazd będziemy mieli już ją za sobą? Może tak być, ale pozostałe wyzwania pozostaną. Nie cofnie się globalne ocieplenie, a poprzez gwałtowny wzrost temperatury zniknąć będą lodowce, topić Arktyka i Syberia uwalniając do atmosfery ogromne pokłady uwięzionego w lodzie metanu. Przez cały ubiegły rok w Toruniu nie dłużej jak przez 10 dni leżał śnieg. Chyba więc czas, by ta tematyka (oczywiście w kontekście dokumentów i ich gromadzenia) stała się wiodącą również na zjeździe archiwistów.

Następnie głos zabrał P. Gut, który zreferował główne założenia tematyczne zjazdu. Mają one opierać się na 4 głównych tematach wiodących:

1. Wartościowanie dokumentacji

Miejsce i rola archiwów, archiwistów i innych w ustaleniu, uznaniu jakie i w jakiej ilości zachowywane są dokumenty, co uznać za materiał archiwalny. Jak proces

wartościowania, uznania dokumentacji za materiały archiwalne ma się do problemów finansowych i organizacyjnych jej pozyskania, zabezpieczenia, przechowywania, opracowania, udostępniania. Czy społeczeństwa i państwa (spójrzeć należy na to globalnie – światowo, nie tylko z punktu krajowego, choć on będzie dominował w dyskusji) są w stanie zabezpieczać całość dokumentacji, czy należy prowadzić wartościowanie i selekcję dokumentacji, czy jej zaniechać, bo wszystko może być materiałem archiwalnym, bo świat cyfrowy – jak twierdzi część zwolenników informatyzacji – jest w stanie zachować wszystko.

2. Prawo archiwalne

Zmienność prawa i wpływ na tworzone dokumenty, na możliwości ich zachowania, długotrwałego przechowywania, zabezpieczenia dla przyszłych pokoleń. Ciągłe zmiany w przepisach mają wpływ na kształtowanie zasobów archiwów, zwłaszcza publicznych. Czy w dynamicznie zmieniających się warunkach globalnych nie potrzeba elastycznego, szybko reagującego prawa? Czy możliwe jest stworzenie „prawa archiwalnego” będącego nadrzędną zasadą nad przepisami ustawowymi i resortowymi dotyczącymi dokumentacji, aby stabilizować proces tworzenia dokumentacji, jej archiwizacji? Czy oprócz nadrzędnego „Prawa archiwalnego” nie potrzeba międzynarodowej „Konwencji Archiwalnej” przewidującej reakcję na zagrożenia dla archiwów w skali międzynarodowej i pomoc wzajemną archiwistów różnych krajów?

3. Archiwa życia codziennego – dokumenty życia codziennego

Mnogość archiwów – państwowe, społeczne, kościelne, prywatne itd. Każde zbiera określony zakres dokumentacji tworzonej przez człowieka. Archiwa państwowe czy kościelne przechowują archiwalia tworzone przede wszystkim przez instytucje, często umykają im dokumenty życia codziennego, to co odbywa się w życiu pozainstytucjonalnym życiu człowieka. Dokument prywatny, dokumentacja życia codziennego może być elementem zasobu archiwów społecznych, czy też tworzonych archiwów prywatnych. Archiwa publiczne nie unikają ich – akcje NDAP: „Archiwa rodzinne” czy „Archiwa rodzinne niepodległej”.

Czy są, czy należy tworzyć strategie dokumentowania życia codziennego – archiwa kreujące zasób, zbierające materiały o aktualnych wydarzeniach (np. zbieranie plakatów niemieckich władz okupacyjnych przez archiwistów w Krakowie czy przez działacza politycznego w Radomiu w trakcie II WŚ), czy też ich samodzielne dokumentowanie. Jakie archiwa mają angażować się w takie działania.

4. Informacja – nośnik – pamięć

Zabezpieczenie informacji w formie materiału archiwalnego (pergamin, papier, taśma filmowa, dokument elektroniczny), utrzymanie tych archiwaliów – nośników informacji – dla przyszłości i możliwości udostępnienia przyszłym pokoleniom. Archiwiści są strażnikami pamięci, utrzymania fizycznego nośników pamięci (konserwatorzy) i informacyjnego (archiwiści opracowujący i udostępniający zasób).

Po przedstawieniu propozycji problematyki przewodniczący KP P. Pietrzyk zaprosił uczestników do dyskusji nad przedstawionymi materiałami.

Pierwszy głos zabrał W. Chorążyczewski – hasło wydaje się banałem. Zwierciadło a pamięć. Już św. Paweł Apostoł stwierdził „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno”, także zwierciadło zawsze niesie zniekształcenie (jak w wesołym miasteczku gabinet luster).

To wyzwanie współczesności – tworzenie różnych perspektyw dokumentowych przez społeczeństwo. Archiwum zakładowe zbierając dokumentację tworzy różne spojrzenie na zapisy w dokumentach – należy tworzyć kulturę dokumentacyjną, która będzie wypląszczać krzywizny zwierciadła. Względem globalnych spraw zaznaczył, że zgadza się z poglądem, iż nie można patrzeć regionalnie (krajowo), ale działać jak najszerzej w zakresie dokumentowania współczesności zachowania pamięci. Z tymi problemami wiązać należy prawo archiwalne, aby było elastyczne, dostosowywać je jak najlepiej, najszybciej do zmieniających się czasów. W wartościowaniu należy wskazywać na kontekst historyczny – zanikanie grup ludności – narodów, grup etnicznych, kulturowych, religijnych, marginalizowanych przez główny nurt życia społecznego czy państwowego ale też cywilizacyjnego. Aby nic nie zagubić.

Na zakończenie wypowiedzi W. Chorążyczewski stwierdził, czy nie rozważyć jeszcze jednego bloku tematycznego „Archiwistyka stanu wyjątkowego” – nagromadzenie nadzwyczajnych wydarzeń, w tym klęsk elementarnych często jest kołem zamachowym dla postępu. Dlatego też archiwa i archiwiści winni być uczuleni na takie wydarzenia, to też wymaga zmiany modeli kształcenia archiwistów.

Z kolei M. Jabłońska poparła hasło, uznała że jest szerokie, pojemne, ponadczasowe – globalne, ale też z innej strony pozwala łączyć problemy codzienne archiwistów. Stwierdziła, że nie ma potrzeby tworzenia odrębnego bloku tematycznego, gdyż problemy „archiwistyki stanu wyjątkowego” zmieścić można w przedstawionych już propozycjach nr 1-4. Archiwa zakładowe w kontekście tworzenia archiwaliów należy włączyć do tematu nr 1 i 2. Podkreśliła, że Sekcja Edukacji SAP na pewno włączy się w działania. Podkreśliła, aby sprawy globalne nie umknęły w trakcie już samej organizacji zjazdu.

P. Pietrzyk stwierdził, że może blok nr 3 Archiwa społeczne przeformułować w archiwa stanu wyjątkowego.

Z kolei M. Konstankiewicz stwierdził, iż w przedstawionej wizji tematów nie widzi problematyki opracowania i udostępniania, a te zagadnienia winny znaleźć się na zjeździe, a problematyka wartościowania będzie w bloku 1 i 3.

M. Marcinkowska dodała, że w trakcie tematów zjazdowych poruszony musi być problem dostępności archiwaliów, by archiwa przejmowane akta szybciej oferowały użytkownikom.

L. Harc zapytała o plany obrady plenarnych na otwarcie zjazdu i jego zamknięcie.

Na to ostatnie zapytanie P. Gut przedstawił propozycję układu sesji plenarnych i sekcji w trakcie trwania zjazdu.

Czas trwania zjazdu w układzie 3 dni (2 noclegi) od obiadu do obiadu. Rozpoczęcie zjazdu w środę około godz. 14/15 sesją plenarną (3/4 programowe wystąpienia z dyskusją). Następnie dzień drugi, czwartek – obrady w sekcjach. Maksymalnie 12 sekcji, 8 w części do obiadu i 4 w części popołudniowej, z założeniem, aby jednocześnie nie odbywało się więcej niż 4 sympozja. Każde trwać ma 2 godziny, a popołudniowe do 3 godzin. [patrz załącznik nr 1.]

Założono, że referaty będą przed zjazdem – dwie opcje, albo zostaną opublikowane na stronie SAP albo będzie przygotowany pamiętnik zjazdowy na obrady.

P. Pietrzyk zaproponował, aby wzorem zjazdu historyków w Lublinie w 2019 roku umieścić referaty w sieci, a pamiętnik wydać do końca 2022 roku.

Następnie głos zabrał E. Borodij. Stwierdził, że zjazd będzie inny, poruszać ma problemy globalne. Wyraził obawę o bloki tematyczne, że jest ich za dużo. Każdy z nich mógłby być tematem osobnego zjazdu. Wymaga to też dyscypliny od referentów, aby ich wystąpienia wносиły nowe spojrzenie, aby nie było „oklepanych” wystąpień. Pamiętniki przed zjazdem wydano w Toruniu 1997, Szczecinie 2002, a także na III Krajowe Sympozjum Archiwalne w Łodzi w 2001 roku. Zaproponował on kompromis, aby wykorzystać sieć internetową, w niej umieścić referaty. Zaapelował, aby było mniej referatów, a więcej dyskusji. Może też mniej sympozjów.

Przewodniczący P. Pietrzyk stwierdził, iż musi powstać odrębna strona zjazdowa, na niej umieści się teksty referatów, a następnie autorzy skorygują teksty po dyskusji i oddadzą do pamiętnika.

K. Jaroszek, prezes SAP dodał do planu zjazdu, iż w pierwszy dzień przez otwarciem zaplanowane będą wzorem Wrocławskim i Kieleckim warsztaty archiwalne. Ponadto stwierdził, iż podstawą refundacji udziału referenta w zjeździe będzie oddanie referatu organizatorem przed zjazdem, aby je zamieścić na stronie zjazdowej. Co liczby bloków tematycznych uznał, że nie należy poszerzać ich składu, że należy może nawet ograniczyć.

W. Nowosad zaproponował, że część wystąpień można byłoby upublicznić w formie posterów – sesja posterowa. Obecnie takie formy przedstawiania badań, szczególnie przez młodych naukowców na uczelniach są bardzo popularne, można taką formę także zaproponować archiwistom. Z kolei w zakresie strony zjazdowej, to założyć ją można w momencie, kiedy zostanie zatwierdzone hasło zjazdowe i opracowanie plastyczne materiałów, przede wszystkim logo.

M. Jabłońska dodała, iż pamiętnik przed zjazdem nie powinien być publikowany, gdyż wtedy nie będzie w nim zawartej dyskusji. Zaproponowała, aby jednak pamiętnik był wydany po zjeździe z relacjami z dyskusji, a też autorzy referatów będą mieli możliwość odnieść się do głosów do ich wystąpień. Dodatkowo uznała, że warsztaty archiwalne stanowią dobrą tradycję należy je kontynuować, a ofertę zjazdu poszerzyć także o sesję posterową.

Następnie głos zabrał A. Jabłoński. Stwierdził, że może jednak należy zmniejszyć liczbę sympozjów, głosy na poprzednich zjazdach były krytyczne – że zjazdy są przeładowane, co ograniczało dyskusję. Dalej nadmienił, że archiwa zakładowe w pandemii Covid19 pracują na dotychczasowych zasadach, ale zmienił się charakter dokumentacji, zwiększył się obrót dokumentacji elektronicznej w instytucjach. Zauważył, iż warto byłoby się odnieść do wartościowania dokumentacji czasu pandemii, choć same archiwa zakładowe nie gromadzą dokumentacji pandemii

Z kolei P. Pietrzyk stwierdził, iż archiwa zakładowe też powinny zbierać „dokument pandemii”.

A. Jabłoński odniósł się do tego, że latami gminy wydają różne foldery reklamowe i promocyjne itd., a żaden komplet takich materiałów nigdy nie jest archiwizowany w archiwum zakładowym. Takie dokumenty giną z przestrzeni społecznej, nie są one archiwizowane.

L. Harc nadmieniła, że wartościowanie dokumentacji jako temat powraca od lat i na zjeździe też musi on być poruszony. Dalej kontynuowała, że referaty powinny być zebrane przed zjazdem, ogłoszone na jego stronie, co pozwoli uczestnikom zainteresowanym

przygotować się do dyskusji, a po zjeździe referenci powinni dostać 2-3 tygodnie na uzupełnienie wystąpień do druku w pamiętniku. Pozostaje problem, czy wystąpienia posterowe także włączyć do pamiętnika. Wskazała też na problem kosztów pamiętnika, kto ma drukować, kto ponieść koszt opracowania wydawnictwa, a także posterów. Te ostatnie powinny być też zlokalizowane w „dobrym” miejscu w budynku obrad zjazdu, aby były zauważone przez uczestników. Dotyczyć to powinno także miejsca na „targi archiwalne”.

Następnie przewodniczący KP P. Pietrzyk posumował dyskusję, że propozycja hasła „Archiwa – zwierciadła czasu, skarbnice pamięci” jest dobrą propozycją, szczególnie po zapoznaniu się uzasadnieniem W. Nowosada. Założenia programowe wpisują się w hasło i stanowią dobrą podstawę do dyskusji. Uznał, że do lutego 2021 roku sekretarze KP opracują szczegóły tematów bloków tematycznych i paneli. Komitet zbierze się wówczas ponownie i rozstrzygnie o ilości bloków i sympozjów.

Następnie P. Pietrzyk ogłosił głosowanie nad hasłem „Archiwa – zwierciadła czasu, skarbnice pamięci”. Hasło zostało przyjęte jednogłośnie przez zebranych członków Komitetu Programowego VIII PZAP w Łodzi we wrześniu 2022 roku.

Na tym przewodniczący P. Pietrzyk zakończył pierwsze posiedzenie Komitetu Programowego.

Szczecin, 11.12.2020.

Protokół sporządził
Paweł Gut
Sekretarz KP

Załącznik nr 1 do Protokołu Komitetu Programowego VIII PZAP „Archiwa – zwierciadła czasu, skarbnice pamięci”

VIII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Łodzi, 7-9 września 2022 albo 14-16 września 2022

Założenie

1. trzy dni od południa do południa (2 noclegi), środa/czwartek/piątek
2. liczba uczestników
3. prezentacje posterów – rozstawione na czas całego Zjazdu z wyznaczonymi terminami spotkań z ich autorami
4. czy organizowane będą imprezy dodatkowe – wycieczki, prelekcje/pokazy w wybranych instytucjach w Łodzi: muzea, archiwa i inne placówki?

Przed rozpoczęciem zjazdu w środę od 9.00 do godziny 14.00 przeprowadzone mogą być warsztaty archiwalne – EZD, konserwacja, genealogia itd. Ale też nie za dużo, tak 4/5 warsztatów, nie więcej. Powinny być już rozstawiane postery jeśli będzie decyzja o ich wprowadzeniu do Zjazdu

Dzień I

Sesja Plenarna 14.00-18.30

14.00-15.00 – otwarcie, powitania, przemówienia okolicznościowe

15.00-18.30 – obrady – 3 referaty plenarne, każdy po 40 min. plus do każdego dyskusja 20 min.

16.00-16.20 – przerwa na kawę

Dzień II

9.00-13.30 – 8 sympozjów – nie więcej niż 4 jednocześnie, każde po 2 godziny. Liczbę referatów redaktorzy symposium ustala, ale nie więcej niż 3.

9.00-11.00 Sympozjum 1-4

11.00-11.30 – przerwa na herbatę i kawę

11.30-13.30 Sympozja 5-8

13.30.-15.00 przerwa obiadowa

15.00-18.00 – Sympozja 9-12

W tym 16.30-17.00 – przerwa na herbatę i kawę

Dzień III

9.00-13.00 Sesja plenarna

9.00-11.00 – 3 referaty oraz dyskusja

11.00-11.30 przerwa na kawę

11.30-13.00 Sesja plenarna – panel dyskusyjny – 3 osoby w dyskusji plus moderator oraz publiczność.

Temat dyskusji na podium łączyć się powinien z hasłem zjazdu?

13.00-13.15 Zakończenie zjazdu